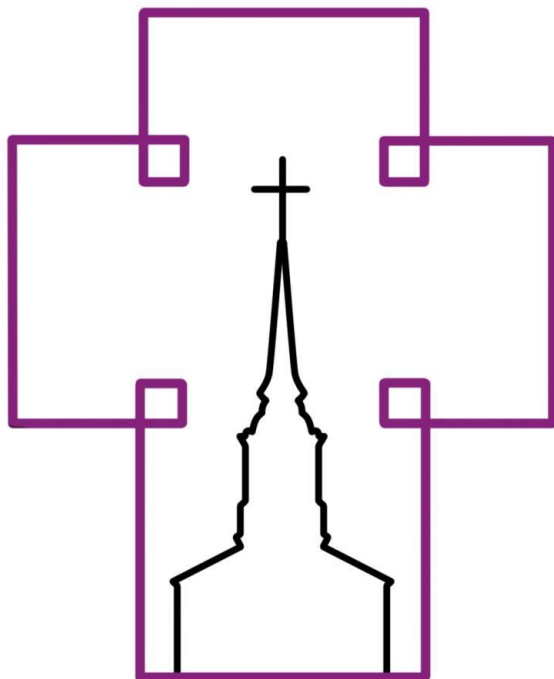


**TYGODNIOWE NABOŻEŃSTWO DOMOWE
PO 3. NIEDZIELI W CZASIE PASYJNYM (OCULI)**



**PARAFIA WNIĘBOWSTĄPIENIA
PAŃSKIEGO W WARSZAWIE**

PRZYGOTOWANIE

Odpowiednim miejscem do odprawienia domowego nabożeństwa jest to, które pomieści wszystkich uczestników. Może być to stół, przy którym spotykacie się podczas posiłku lub inne miejsce, które Wam odpowiada. Pośrodku postawcie proszę krzyż. Jeśli macie w domu tylko wiszący to zdejmijcie go ze ściany i połóżcie. Obok niech znajdzie się Pismo Święte, z którego będziecie czytać wyznaczone teksty. Niech nie zabraknie również zapalanej świecy. Krzyż jest symbolem nadziei i zbawienia, Pismo Święte to żywe Słowo Boga, w którym Pan do nas przemawia, natomiast zapalona świeca symbolizuje obecność Ducha Świętego.

Domowy Kościół ma swojego pasterza w osobie najstarszego z domowników. Pełni on/ona rolę celebransa, czyli tego, który prowadzi liturgię nabożeństwa. Do odprawienia domowej liturgii możemy zaprosić wszystkich domowników, dzieląc czytania i modlitwy między uczestników. Do prowadzącego/celebransa, należy rozpoczęcie liturgii od wezwania imienia Trójcy Świętej, prowadzenie w wyznaniu wiary oraz końcowe błogosławieństwo.

PRZEBIEG NABOŻEŃSTWA

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego



(znak krzyża)

Amen

Hasło dnia:

Potem Jezus powiedział: Pragnę. (J 19, 28)

Pieśń ŚE nr 156 (Przy Twym krzyżu)

1. Przy Twym krzyżu pragnę być, tam źródło żywe płynie: kto te wody będzie pić nigdy nie zaginie. W krzyżu tam, w krzyżu tam moje jest zbawienie. Na Golgocie dał mi Pan grzechów odpuszczenie.
2. Przy Twym krzyżu miłość Twa dla mnie zajaśniała, z bagna grzechu, nędzy, zła, drogę mi wskazała. W krzyżu tam, w krzyżu tam moje jest zbawienie. Na Golgocie dał mi Pan grzechów odpuszczenie.
3. Przy Twym krzyżu noc i dzień, aż dokonam biegu, niech mnie wiedzie krzyża cień do tamtego brzegu. W krzyżu tam, w krzyżu tam moje jest zbawienie. Na Golgocie dał mi Pan grzechów odpuszczenie.

Psalm 34

(16) Oczy PANA zwrócone ku sprawiedliwym,
a Jego uszy otwarte na ich wołanie.

(17) Oblicze PANA zwrócone przeciw złu
czyniącym,

aby pamięć o nich wymazać z ziemi.

(18) Sprawiedliwi wołają, a PAN ich wysłuchuje
i ratuje od wszelkich nieszczęść.

(19) PAN jest blisko tych, których serce jest
złamane

i wybawia strapionych na duchu.

(20) Sprawiedliwy znosi wiele cierpień,
ale PAN wybawi go ze wszystkich,

(21) bo strzeże każdej z jego kości,
żadna z nich się nie złamie.

(22) Złość zabija bezbożnego,
wrogów sprawiedliwego spotyka kara.

(23) PAN wyzwala dusze sług swoich,
kara nie dotknie tych, którzy Mu ufają.

Modlitwa

Wezwałeś nas, Panie, abyśmy szli za Tobą. Wielu próbowało Cię naśladować, ale było to ponad ich siły. Dodaj nam odwagi i zdecydowania, byśmy wytrwali na Twojej drodze, nie z naszej własnej siły, ale z Twojej mocy, który jesteś z Ojcem i Duchem Świętym Bogiem błogosławionym na wieki. Amen.

Stary Testament: Iz 42, 1-4

(1) Oto Mój sługa, którego wspieram,

Mój wybrany,

w którym mam upodobanie.

Zesłałem na niego Mojego ducha,

on ogłosi narodom to,
co sprawiedliwe.

(2) Nie będzie krzyczał
ani podnosił głosu,
nie da usłyszeć swego krzyku na ulicy.

(3) Nie złamie nadłamaney trzciny,
nie zagasi gasnącego knotka.

Wyda zgodne z prawdą sądy.

(4) Nie zniechęci się i nie załamie,
aż utrwali prawo na ziemi,
a Jego nauczania oczekują wyspy.

Ewangelia: Mk 14, 32-42

(32) A kiedy przyszli do miejsca zwanego Getsemani, powiedział do swoich uczniów: Usiądźcie tu, dopóki się nie pomodłę. (33) Wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaczął odczuwać wielki niepokój i trwogę. (34) Wtedy powiedział do nich: Smutna jest Moja dusza aż do śmierci. Zostańcie tu i czuwajcie. (34) I odszedł trochę dalej, upadł na ziemię i modlił się, żeby, jeśli to możliwe, ominęła Go ta godzina. (36) Mówił: Abba, Ojczy, Ty wszystko możesz, zabierz ode Mnie ten kielich. Lecz niech się stanie nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty. (37) Potem przyszedł i zastał ich śpiących. Powiedział więc do Piotra: Szymonie, śpisz? Nawet przez godzinę nie mogłeś czuwać? (38) Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli

pokusie. Duch wprawdzie jest pełen zapału, ale ciało słabe. (39) Ponownie odszedł i modlił się tymi samymi słowami. (40) Gdy znowu wrócił do uczniów, zastał ich śpiących, bo oczy same im się zamykały. I nie wiedzieli, co mają Mu odpowiedzieć. (41) Kiedy wrócił po raz trzeci, powiedział im: Wciąż śpicie i odpoczywacie? Wystarczy! Nadeszła godzina, Syn Człowieczy zostanie wydany w ręce grzeszników. (42) Wstańcie, idziemy! Zbliża się ten, który Mnie zdradzi.

Wyznajmy teraz wspólnie z całym Kościołem Jezusa Chrystusa naszą wiarę chrześcijańską:

Wierzę w Boga
Ojca Wszechmogącego,
Stworzyciela nieba i ziemi.
I w Jezusa Chrystusa,
Syna Jego jedyne, Pana naszego,
który się począł z Ducha Świętego,
narodził się z Marii Panny,
umęczon pod Poncjuszem Piłatem,
ukrzyżowan, umarł i pogrzebion,
zstąpił do piekieł,
trzeciego dnia zmartwychwstał,
wstąpił na niebiosa;
siedzi po prawicy Boga, Ojca Wszechmogącego,
skąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych.

Wierzę w Ducha Świętego,
święty Kościół powszechny,
społeczność świętych,
grzechów odpuszczenie,
ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny. Amen

Pieśń ŚE nr 116 (Czy chcesz wiedzieć)

1. Czy chcesz wiedzieć, co ja wiem? Kto jest chlubą, szczęściem mym? Czyją pragnę głosić cześć? Jaka pieśni mojej treść? Jezus ukrzyżowany.
2. Kto jest twierdzą wiary mej? Kto otuchą duszy mdłej? Kto Swą dla mnie przelał krew, kto przejednał Boży gniew? Jezus ukrzyżowany.
3. Kto brud grzechu ze mnie zmył? Kto jest źródłem moich sił? Kto łagodzi ciężki znój, w serce wlewa balsam Swój? Jezus ukrzyżowany.
4. Kto mnie wyrwał z śmierci szpon? Opromienia światłem zgon? Kto do rajskich wiedzie wrót, bym z anioły życie wiódł? Jezus ukrzyżowany.
5. Wiesz już teraz, co ja wiem, kto jest chlubą, szczęściem mym? W życiu, w śmierci za Nim idź, bo twym Zbawcą pragnie być Jezus ukrzyżowany.

Kazanie

Łaska Pana Jezusa Chrystusa i miłość Boga,
i społeczność Ducha Świętego niech będzie z wami
wszystkimi (2 Kor 13, 13)

Lekcja nowotestamentowa: Ef 5, 1-5

(1) Bądźcie więc naśladowcami Boga, tak jak umiłowane dzieci, (2) i postępujcie w miłości, jak Chrystus nas umiłował i wydał samego siebie za nas, jako dar i ofiarę na wonność miłą Bogu. (3) O nierządzie zaś, czy jakimkolwiek postępowaniu bezwstydnym lub chciwym, nawet nie wspominajcie, jak przystoi świętym. (4) Niestosowne są także nieprzyzwoite i głupie rozmowy lub sprośne żarty. Bądźcie raczej pełni wdzięczności. (5) To bowiem powinniście wiedzieć i rozumieć, że ani człowiek rozwiązły, ani bezwstydnym, ani chciwym – to jest bałwochwalca – nie otrzyma dziedzictwa w Królestwie Chrystusa i Boga.

Modlitwa

Boże racz nam błogosławić w tym czytaniu, rozumieniu i rozważaniu Twojego Słowa. Amen.

Rozważanie

Każdy z nas, który choć raz miał okazję oglądać mima, wie że jego zadaniem jest wcielić się w postać osoby, którą gra. Im bardziej zaangażuje się w swoją rolę, tym lepiej widzowie odczytają treść jego przekazu.

Czy nie jest tak, że każdy z nas ma w sobie coś z aktora, ale w znaczeniu negatywnym? Bo przecież na ogół inni bywamy w pracy, inni w wolnym czasie.

Inni jesteśmy w samotności, inni z przyjaciółmi. Czasem życie bywa wcielaniem się w różne postaci, którymi w danej chwili przychodzi nam być. Nie koniecznie oznacza to udawanie. Po prostu zadania, jakie napotykamy na drodze wymuszają na nas różne zachowania i postawy.

Z Jezusem było podobnie. On też wcielił się w niezwykle ważną postać. List do Filipian mówi że wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej. Czyli Syn Boży przyjął rolę Zbawiciela. Nie udawał go, lecz stał się nim. W ten sposób ukazał się ludziom.

A my? Kim powinniśmy być wobec faktu, że nasz Zbawiciel podąża drogą krzyżową? Chrześcijanie nie rzadko bywają utalentowanymi aktorami przybierając różne postaci, niestety nie z przekonania i z serca, lecz z obłudy. Wielu przestało nawet udawać, że biorą sobie do serca wydarzenia z Golgoty i Wielkanocnego Poranka. Zastanawiam się, ilu z nas bierze sobie do serca misję, z jaką posyła nas Bóg w świat. Tą najważniejszą ze wszystkich! Tą, o której mówi dzisiejszy tekst kazalny:

Bądźcie więc naśladowcami Boga jako dzieci umiłowane. Grecki wyraz naśladowca, *mimetres* oznacza imitować, być czymś odzwierciedleniem, naśladowcą. Imitować kogoś lub odzwierciedlać czyjś charakter. Jak mim, który całym sobą wchodzi w postać osoby, którą chce pokazać.

Być naśladowcą Boga! Cóż to za zadanie na czas pasyjny!? Cóż to znaczy, być naśladowcą Boga?

Nasz tekst biblijny w wersecie 2 mówi, że być naśladowcą Boga oznacza chodzić w miłości, *jak i Chrystus umiłował was i siebie samego wydał za nas, jako dar i ofiarę Bogu ku miłej wonności.*

Być naśladowcą, oznacza kochać na tyle, aby złożyć Bogu z jednej strony dar, z drugiej strony ofiarę.

W Starym Testamencie termin ofiara łączył się z krwawym wydarzeniem. Kozioł, owca, bydło, baranek były składane na ofierze. Natomiast dar pozostawał bezkrwawy. Składano oliwę z oliwek, snopy zboża, owoce, ziarna, czyli to, co pochodzi z pól i drzew.

Chrystus stał się zarówno darem jak i ofiarą. Stał się miłością, która ofiarowała wszystko. A Jego miłość, posłuszeństwo i oddanie było miłą wonnością dla Boga, co oznacza, że jego czyn został przyjęty. Zaakceptowany. Wymierny, wobec ciężaru grzechu, za który ofiara została złożona.

W dalszej kolejności nasz tekst biblijny mówi, że być naśladowcą Boga, oznacza, że rozpusta i wszelka nieczystość, chciwość nawet nie są wymieniane, czyli nawet się o nich nie mówi, jak przystoi świętym. Wiersz 4: *Także bezwstyd i błazeńska mowa lub nieprzyzwoite żarty, które nie przystoją, lecz raczej dziękczynienie.*

Apostoł Paweł miał niezwykłą zdolność konfrontowania chrześcijan i ich życie z Bożymi standardami. Nie dbał on o ich gniew czy obrazę. Paweł chce bardziej podobać się Bogu, niż przypodobać ludziom. W wierszu 5 pisze: *Gdyż to wieście na pewno, iż żaden rozpustnik albo nieczysty, lub chciwiec, to znaczy bałwochwalca, nie ma udziału w Królestwie Chrystusowym i Bożym.*

Dlaczego tekst kazalny z listu do Efezjan kieruje dziś do nas takie Słowo? Bo czas Pasji to czas spojrzenia na siebie. To czas porównania siebie nie ze światem, lecz z Bożym Słowem. Czas Pasji to trudny okres spojrzenia na ludzką grzeszność. Ale też jest zaproszeniem do Ewangelii. Do nowego życia. Przychodząc z Jezusem pod krzyż, wyznając mu swój grzech, rozpoczynamy nowe życie, aby schodząc z Golgoty, wolni i poddani Bogu, nie wracać do starych grzechów.

Tematem dzisiejszej niedzieli jest Baranek Boży. Patrząc na Niego, zadajmy sobie pytanie, co jeszcze muszę uczynić, aby okazać Bogu wdzięczność i być jego naśladowcą. Aby chodzić w miłości, jak Chrystus umiłował nas i wydał samego siebie za nas. Bóg jest łaskawy i wskaże kierunek, pomoże wszystkim, którzy chcą swoje życie skoncentrować na Nim. Amen.

Życzenie pokoju

A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum,
będzie strzegł serc waszych i myśli waszych
w Chrystusie Jezusie. Amen.

Pieśń ŚE nr 128 (Jezus zdradzony, zupełnie sam)

1. Jezus zdradzony zupełnie sam stał przed Piłatem u sądu bram. Padło tak ważne pytanie tam: „Cóż zrobię z tym Jezusem?” Co zrobisz ty z Jezusem? Szczerze odpowiedz sam! Zbliża się czas, gdy zapytasz: Co zrobi ze mną Pan?
2. Widzisz przed sądem Jezusa wciąż. Chcesz Mu być wierny? Wyznanie złóż! Krzyczy sumienia ci głos, twój stróż: „Co zrobisz ty z Jezusem?” Co zrobisz ty z Jezusem? Szczerze odpowiedz sam! Zbliża się czas, gdy zapytasz: Co zrobi ze mną Pan?
3. Serce me Tobie w ofierze dam, weź je mój Panie, i przerób sam, bo w Tobie życie i wszystko mam: Królem Tyś mym i Panem. Co zrobisz ty z Jezusem?

Szczerze odpowiedz sam! Zbliża się czas, gdy zapytasz: Co zrobi ze mną Pan?

Modlitwa

Dziękujemy Ci łaskawy i miłosierny Boże za to, że każdego dnia możemy mieć pewność tego, że nie jesteśmy sami. Jesteśmy wdzięczni Tobie za to, że bez względu na to, co w naszym życiu się wydarzy, zawsze dzięki Tobie i Twojej miłości możemy mieć pewność, że Ty jesteś tuż obok nas.

Ty wiesz, że obecnie przeżywamy nie tylko w Polsce, ale na całym świecie trudne chwile spowodowane rozprzestrzeniającym się koronawirusem, który powoduje u wielu z nas strach, różnego rodzaju lęki oraz obawy. Boże, proszę Cię pomóż nam odnaleźć spokój, aby to trudne doświadczenie było pomocne we wzmocnieniu naszej wiary. Spraw, abyśmy swój wzrok, tak samo jak król Dawid, zawsze mieli skierowany w Twoją stronę.

Posyłaj nam swego Ducha Świętego, aby wskazywał nam właściwą drogę, to znaczy drogę wiodącą do Ciebie i do Twojego Królestwa. Twoje Imię niech będzie pośród nas wszystkich błogosławione i chwalone, bowiem tylko Tobie należy się wszelka cześć.

**Ojciec Nasz, któryś jest w niebie,
święć się imię Twoje,**

**przyjdź Królestwo Twoje,
bądź wola Twoja jako w niebie , tak i na ziemi.
Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj,
i odpuść nam nasze winy,
jako i my odpuszczamy naszym winowajcom,
i nie wódź nas na pokuszenie,
ale nas zbaw ode złego.
Albowiem Twoje jest królestwo i moc,
i chwała na wieki wieków. Amen.**

Błogosławieństwo

Niech nas błogosławi i strzeże Bóg Wszechmogący:
Ojciec i Syn i Duch Święty



(znak krzyża)

Amen

Pieśń ŚE nr 135 (Myśmy pod Twoim krzyżem się zebrali)

1. Myśmy pod Twoim krzyżem się zebrali, świętym
przymierzem połączył nas krzyż. Tobieśmy wiecznie
serca swe oddali, przyjmij i w księgi żywota je wpisz!

Źródła:

- teksty biblijne: Biblia Ekumeniczna
- kazanie: ks. Bartosz Cieślar, PEA w Żorach
(https://www.luteranie.pl/materialy/kazania/3_niedziela_pasyjna,541.html)
- modlitwa główna: ks. Oskar Wild, opublikowana 15.03.2020 r na profilu „Kościół Ewangelicko-Augsburski (Luterański) w Polsce” na Facebooku